

# Lwica – karol

Coś pękło skończyło się ten sen przeminął  
Kochała ufała mu lecz on ma dziś inną  
Była skłonna oddać życie swe  
oddać każdą cząstkę siebie  
Ale jego kusił inny świat  
Nie ma ich już nie ma ich  
Ona wciąż ma w sobie siłę  
Wierzy nadal w piękne sny  
W to że spotka kogoś  
Przy kim spędzi cudne dni  
Ona ciągle ma nadzieję  
Że pojawi się znów ktoś  
Kto pokocha ją zapewni Jej bezpieczny dom  
Z pokorą przyjmuje każdy cios od życia  
Wciąż walczy nie daje życiu się jak lwica  
Wszystkie dawne blizny uczuć złych  
czas pięknie zagoił  
Znów uśmiecha się i wierzy że będzie ktoś  
znów będzie ktoś  
Ona wciąż ma w sobie siłę  
Wierzy nadal w piękne sny  
W to że spotka kogoś  
Przy kim spędzi cudne dni  
Ona ciągle ma nadzieję  
Że pojawi się znów ktoś  
Kto pokocha ją zapewni Jej bezpieczny dom



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych